

Sygn. akt: I ACa 559/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wiesława Kuberska
Sędziowie:	SA Bożena Błaszczuk (spr.) SO (del.) Barbara Krysztofiak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Grażyna Michalska

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. S.**

przeciwko **Towarzystwu (...)** z siedzibą w **W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 6 marca 2013 r. sygn. akt I C 1649/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 1 w ten tylko sposób, że w miejsce odsetek ustawowych zasądzonych od kwoty 80.000 zł zasądza odsetki ustawowe od kwoty 35.000 (trzydzieści pięć tysięcy) zł od dnia 29 lipca 2011r. do dnia zapłaty i od kwoty 45.000 (czterdzieści pięć tysięcy) zł od dnia 10 października 2012 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w zakresie odsetek w pozostałej części;

II. oddala apelację dalej idącą;

III. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 559/13

UZASADNIENIE

Powód J. S. wniósł ostatecznie o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) w W. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i cierpienie z ustawowymi odsetkami w zakresie kwoty 60.000 zł od dnia 29

lipca 2011 r., w zakresie kwoty 20.000 zł od dnia 10 października 2012 r., oraz kwoty 4.230 zł tytułem odszkodowania za zwiększone potrzeby (1.500 zł z tytułu kosztów zakupu leków i opieki medycznej, 2.730 zł tytułem opieki osób trzecich) z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu, ponadto wniósł o zasądzenie miesięcznej renty płatnej do 10 dnia każdego miesiąca, począwszy od miesiąca października 2012 r.

W odpowiedzi na pozew Towarzystwo (...) w W. wniosło o ugodowe zakończenie sporu i zadeklarowało dopłatę zadośćuczynienia w kwocie 20.000 zł oraz pokrycie połowy kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W przypadku odrzucenia takiej propozycji strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 6 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 80.000 zł z ustawowymi odsetkami w od kwoty 60.000 zł od dnia 29 lipca 2011 r., a od kwoty 20.000 zł od dnia 10 października 2012 r. tytułem zadośćuczynienia, kwotę 4.230 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 października 2012 r. tytułem odszkodowania, kwotę po 200 zł miesięcznie poczynając od października 2012 r. płatną do 10 – tego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat tytułem renty na zwiększone potrzeby oraz kwotę po 600 zł miesięcznie poczynając od października 2012 r. płatną do 10 – tego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat tytułem renty wyrównawczej za utracone zarobki. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone o pozwanego obciążono kosztami procesu.

Powyższy wyrok został oparty między innymi o następujące ustalenia i rozważania:

Wyrokiem z dnia 7 października 2011 r. Sąd Rejonowy w Brzezinach uznał M. J. winnym wypadku drogowego, jaki miał miejsce w dniu 7 maja 2011 r. w następstwie, którego obrażeń doznał powód i za to skazał sprawcę na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, przy czym wykonanie kary warunkowo zawieszono na okres próby w wymiarze 2 lat. Sprawca wypadku był ubezpieczony w pozwanym Towarzystwie (...) w W..

Po wypadku powód był hospitalizowany w Oddziale Ortopedyczno – Urazowym. Rozpoznano u niego uraz głowy ze wstrząśnieniem mózgu, złamanie kości nosa, złamanie kości ramiennej prawej z uszkodzeniem nerwu promieniowego, złamanie obu kości przedramienia lewego, stłuczenie klatki piersiowej, ogólne potłuczenie ciała.

Zreponowano mu odłamy i zespolono gwoździami śródszpikowymi złamanie trzonu kości ramiennej prawej i trzonów obu kości lewego przedramienia, prawą kończynę górną unieruchomiono w szynie gipsowej ramienno – śródreęcznej, lewą w szynie przedramiennie – dłoniowej.

Przebieg pooperacyjny był niepowikłany i w dniu 16 maja 2011 r. wypisano powoda do domu z zaleceniem zdjęcia szwów w (...) za 10 dni. Wystawiono recepty na leki Vessel Duo, Diclo Duo.

W dniu 11 czerwca 2011 r. powód zgłosił się do kontroli ortopedycznej. Badający chorego specjalista stwierdził utrzymujące się objawy porażenia nerwu promieniowego, silną tkliwość uciskową klatki piersiowej po stronie prawej w rzucie VI – VIII żebra przymostkowo. Zlecił konsultację neurochirurgiczną, kontrolne zdjęcia Rtg, zalecił wykonywanie ćwiczeń prawej ręki.

W czasie pobytu w szpitalu powoda odwiedzała żona przez 2 – 3 godziny – w pierwszym dniu 4 razy, przez następne 3 dni po 3 razy dziennie.

Powód po powrocie do domu wymagał pomocy żony w spożywaniu posiłków, ubieraniu, myciu, czynnościach fizjologicznych. Przez okres około 1 miesiąca cały czas przebywał w domu, a potem wychodził tylko na podwórko. Po pewnym czasie mógł samodzielnie spożywać posiłek lewą ręką.

Przez okres pół roku od zdarzenia utrzymywały się u niego objawy pełnego porażenia nerwu promieniowego (ręka w pełni opadająca). W listopadzie 2011 r. zaczął pojawiać się czynny wyprost palców prawej ręki i stopniowa poprawa. Od września 2011 r. obie kończyny górne miał unieruchomione w szynach gipsowych.

W październiku i listopadzie 2011 r. J. S. przeszedł cykl zabiegów usprawniających – rehabilitacyjnych.

Na wykonanym w grudniu 2011 r. zdjęciu Rtg stwierdzono postępujący zrost złamania prawej kości ramiennej i brak zrostu odłamów kości przedramienia.

W okresie od 27 do 29 grudnia 2011 r. powód przebywał w Oddziale Ortopedyczno – Urazowym w B., gdzie przeprowadzono plastykę stawu rzekomego kości łokciowej lewego przedramienia.

Do chwili obecnej z powodu ograniczenia funkcji obu kończyn górnych powód ma duże trudności w wykonywaniu podstawowych czynności manualnych takich, jak: ubieranie, rozbieranie, przygotowanie posiłków, a nawet golenie, obcinanie paznokci. Pomaga mu w tych czynnościach jego żona i córka. Powód nie wykonuje w gospodarstwie domowym żadnych prac. Jego żona kosi trawę, rąbie drewno, nosi węgiel. Powód zażywa preparat Alanerw w celu przyspieszenia regeneracji funkcji nerwu promieniowego. Oczekuje na operację w czasie, której zostaną mu wyjęte druty z rąk i zostanie oceniony stopień zrostu.

Przed wypadkiem J. S. pracował zawodowo przez 28 lat, jako konserwator w szkole w L.. Ponadto w czasie wolnym malował obrazy, zajmował się konstruowaniem np.. silników, ciągników. Obecnie nie pracuje zawodowo, a brak realizacji hobby powoduje, że jest z tego powodu nerwowy. Nie może malować z powodu niedowładu rąk. Nie wykonuje żadnych prac domowych, przez większość dnia ogląda telewizję. Uważa, że jego życie uległo zmianie, wszystko mu się zaważyło i nie wróci do normalności.

Z powodu dolegliwości ze strony OUN J. S. pozostawał pod opieką psychologa. Był cztery razy na wizycie u psychologa i zapłacił łącznie z tego tytułu 400 zł. Nie podejmowano wobec powoda leczenia lekami psychotropowymi.

Córka powoda wozila go samochodem do placówek medycznych w B. na rehabilitację, do Ł. do Szpitala im. (...), do lekarza medycyny sportowej oraz do psychologa w T.. Ona też kupowała mu leki oraz materiały opatrunkowe. Na zakup 2 opakowań Alanerwu powód wydatkuje 100 zł miesięcznie.

Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda pod względem ortopedycznym wynosi: 50%. Zbyt krótki okres obserwacji, jaki upłynął od zdarzenia i nie zakończony jeszcze proces leczenia nie pozwala określić uszczerbku, jako trwały.

Cierpienia fizyczne powoda były znaczne w okresie pierwszych 2 miesięcy od wypadku. Po tym czasie cierpienia fizyczne stopniowo zmniejszają się, przy czym na pierwszym planie dominują ograniczenia funkcji związane z uszkodzeniem obu kończyn górnych.

Złamania w obrębie obu kończyn górnych w sposób istotny wpłynęły na możliwości wykonywania przez powoda podstawowych czynności życia codziennego, a niedokończony proces leczenia (utrzymujący się niedowład nerwu promieniowego, brak zrostu głównie w obrębie kości łokciowej lewego przedramienia) powoduje, że powód nadal uzależniony jest od innych osób w wykonywaniu podstawowych czynności egzystencjalnych. Tym nie mniej objawy powrotu częściowej funkcji nerwu promieniowego prawej kończyny górnej pozwalają przewidywać poprawę w zakresie funkcji chwytnej prawej ręki. Trudny do przewidzenia jest natomiast efekt leczenia złamania kości łokciowej lewego przedramienia. Na chwilę obecną istnieje brak zrostu tej kości, ale leczenie nadal trwa. Dalszy tok leczenia będzie uzależniony od powodzenia operacji stymulującej zrost złamania kości łokciowej. W przypadku utrzymującego się braku zrostu możliwe będzie wykonanie kolejnego zabiegu operacyjnego w obrębie kości łokciowej lewego przedramienia. Wskutek trwającego wciąż procesu zrostowego powód ma ograniczone możliwości korzystania z rehabilitacji. Odbija się to negatywnie na ograniczeniu ruchomości w prawym stawie ramiennym i lewym stawie łokciowym, a zwłaszcza brak ruchu odwracania przedramienia. Wskazane jest wykonywanie przez powoda odpowiednich ćwiczeń zgodnie z instrukcją prowadzącego chorego specjalisty. Rokowanie odnośnie możliwości

powrotu funkcji nerwu promieniowego u powoda jest dobre. Świadczy o tym stopniowa poprawa czynności wyprostnej palców i ręki obserwowana w czasie.

Uzasadnione były wydatki na leczenie powoda, tj. materiały opatrunkowe, Vessel Due. Powód powinien nadal przyjmować preparat Alanerw.

Nadal wymaga pomocy innych osób w podstawowych czynnościach życia codziennego w wymiarze około 2 godz. dziennie w wykonywaniu takich czynności jak pomoc w ubieraniu/rozbieraniu, przygotowaniu posiłków, w zakupach. Czasokres tej pomocy w przyszłości trudno jest ustalić w sposób pewny. Będzie to zależało od postępów dotychczasowego leczenia i wyników rekonwalescencji. Wydaje się jednak, że można przyjąć półroczny okres zwiększonych potrzeb powoda w tym zakresie na najbliższą przyszłość.

Powód doznał w wypadku komunikacyjnym z dnia 7 maja 2011 roku urazu twarzoczaszki ze złamaniem kości nosa i objawami wstrząśnienia mózgu. Badanie głowy techniką tomografii komputerowej (CT) nie wykazało zmian pourazowych w obrębie kości czaszki ani zmian pourazowych w obrębie struktur mózgowia. Badanie neurologiczne nie ujawniło obecności objawów ogniskowych organicznego uszkodzenia OUN.

Na podstawie zgłaszanych dolegliwości chorobowych z OUN z dominującymi bólami głowy, zawrotami, zaburzeniami sfery psychicznej i zmian czynności bioelektrycznej mózgu zarejestrowanych techniką EEG rozpoznano u powoda pourazowy zespół podmiotowy (cerebrastenia pourazowa) tj. nerwicę pourazową z cechami zaburzeń adaptacyjnych. Objawy chorobowe ze strony OUN odczuwane są nadal. Pourazowe porażenie nerwu promieniowego leczone jest zachowawczo i jest w stanie remisji. Rokowanie – jak wskazują obserwacje kliniczne – jest pomyślne aczkolwiek dolegliwości chorobowe mogą utrzymywać się przez czas dłuższy, a nieraz wiele miesięcy, a nawet lat. Procentowy długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda z powodu nerwicy pourazowej pozostającej w związku z wypadkiem wynosi 10%. Powód za korzystanie z opieki psychologa wydatkował 400 zł. Z powodu objawów chorobowych z OUN z nawarstwieniem depresyjnym, niezakończonym leczeniem ortopedycznym powód będzie wymagał dalszej pomocy psychologicznej i być może konsultacji psychiatrycznej. Wydatki z tego tytułu są trudne do ustalenia i zależne od dynamiki procesu chorobowego.

Pismem z dnia 27 czerwca 2011 r. powód wezwał pozwaną (...) w W. do zapłaty kwoty 100.000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za szkodę doznaną w wypadku komunikacyjnym w dniu 7 maja 2011 r. Strona pozwana otrzymała wezwanie w dniu 28 czerwca 2011 r.

Pismem z dnia 1 września 2011 r. pozwana Towarzystwo uznało swoją odpowiedzialność i poinformowało, że w toku postępowania likwidacyjnego ustalono zadośćuczynienie na rzecz powoda w kwocie 40.000 zł.

Powód ma obecnie 63 lata. Z zawodu jest ślusarzem. Przed wypadkiem pracował, jako konserwator i otrzymywał wynagrodzenie w kwocie od 1.792 zł do 1.954 zł netto. Z powodu przedmiotowego wypadku i związanego z nim stanu zdrowia przebywał na zwolnieniu lekarskim, miał przyznane świadczenie rehabilitacyjne na okres 6 miesięcy po wyczerpaniu zasiłku chorobowego tj. od dnia 2 maja 2012 r. Gdyby powód nie uległ wypadkowi nadal pracowałby do osiągnięcia wieku emerytalnego. Obecnie od dnia 31 sierpnia 2012 r. otrzymuje rentę w kwocie netto 1.023,73 zł).

Zasada odpowiedzialności strony pozwanej za szkodę powoda była bezsporna. Powód w niniejszej sprawie żądał tytułem zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł, oprócz kwoty 40.000 zł wypłaconej mu w toku postępowania likwidacyjnego. W ocenie sądu a quo, kwota ta nie była wygórowana. Mając na uwadze całokształt okoliczności niniejszej sprawy, sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że odpowiednią kwotą z tytułu zadośćuczynienia będzie kwota 120.000 zł. Sąd miał na uwadze to, że na skutek przedmiotowego wypadku powód doznał 60% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Ponadto uwzględnił, zgodnie z opinią biegłego ortopedy, że u powoda w wyniku wypadku komunikacyjnego wystąpiły znaczne cierpienia fizyczne w okresie pierwszych 2 miesięcy, znaczne ograniczenia funkcji związane z uszkodzeniem obu kończyn, co wpłynęło na możliwość wykonywania podstawowych czynności życia codziennego, a utrzymujący się niedowład nerwu promieniowego, brak zrostu głównie w obrębie kości łokciowej lewego przedramienia powoduje, że powód nadal uzależniony jest od innych osób w wykonywaniu podstawowych

czynności egzystencjalnych. Sąd miał również na uwadze czekającą w przyszłości powoda operację stymulującą zrost złamania kości łokciowej lewego przedramienia, co niewątpliwie wpływa na rozmiar krzywdy powoda. Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia uwzględnia także wymagała okoliczność, że wskutek trwającego wciąż procesu zrostowego powód ma ograniczone możliwości korzystania z rehabilitacji. Sąd miał również na uwadze to, że w wyniku wypadku komunikacyjnego u J. S. wystąpił pourazowy zespół podmiotowy (cerebrestenia pourazowa) tj. nerwica pourazowa z cechami zaburzeń adaptacyjnych oraz to, że objawy chorobowe ze strony OUN powód nadal odczuwa, będzie nadal wymagał pomocy psychologicznej, a być może także psychiatrycznej, co niewątpliwie jest sytuacją dyskomfortową dla powoda.

Te wszystkie okoliczności wpłynęły na zwiększenie zakresu negatywnych odczuć powoda, w szczególności trzeba pamiętać, że powód w chwili przedmiotowego wypadku był osobą aktywną zawodowo, a na skutek obrażeń doznanych w tym wypadku m.in. był uzależniony od pomocy innych osób, był zmuszony zaprzestać aktywności zawodowej (chciał pracować do osiągnięcia wieku emerytalnego), był zmuszony poddać się leczeniu ortopedycznemu i psychologicznemu. Nadto nie może poświęcić się swoim zainteresowaniom i hobby, nie może pomagać żonie w obowiązkach domowych, a jego życie skoncentrowane jest głównie na oglądaniu telewizji. Powód jest świadomy utraty tych możliwości i z tego powodu czuje nieodwracalną stratę.

Kwota 80.000 zł należna powodowi tytułem dalszego zadośćuczynienia jest kwotą adekwatną z uwagi na doznaną przez powoda krzywdę, rozmiar i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych w związku z doznanymi w przedmiotowym wypadku szkodami i spełni swoją kompensacyjną funkcję wobec cierpień doznanych przez powoda.

Należne odsetki ustawowe od zasądanego zadośćuczynienia zostały zasądzone od kwoty 60.000 zł od dnia 29 lipca 2011 r. na podstawie art. 817 § 1 k.c. zgodnie, z którym ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe zostało wezwane do zapłaty w dniu 28 czerwca 2011 r., a więc ustawowe odsetki należą się od dnia 29 lipca 2011 r. Od kwoty 20.000 zł sąd zasądził ustawowe odsetki od dnia 10 października 2012 r. mając na uwadze to, że rozszerzenie powództwa w zakresie zadośćuczynienia powód zgłosił na rozprawie w dniu 10 października 2012 r.

W przedmiotowej sprawie powód dochodzi kwoty 4.230 zł tytułem odszkodowania, na którą składa się kwota 1.500 zł tytułem zakupu leków i opieki medycznej za okres od dnia wypadku (7 maja 2011 r.) do września 2012 r., a więc przez okres 15 miesięcy. Zgodnie z opinią biegłego ortopedy uzasadnione były wydatki powoda na leki Vessel Due, Alanerw oraz materiały opatrunkowe. Powód zużywa 2 opakowania miesięcznie Alanerwu, który kosztuje 50 zł za opakowanie. W związku z tym dochodzona przez powoda kwota 1.500 zł (15 miesięcy po 100 zł) z tytułu zwrotu kosztów leczenia jest uzasadniona. Co do zwrotu kosztów opieki osób trzecich powód żąda kwoty 2.730 zł za okres 15 miesięcy jak wyżej. Powód był uzależniony od innych osób w wykonywaniu podstawowych czynności egzystencjalnych i nadal takiej pomocy wymaga przez około 2 godz. dziennie. Przyjmując koszt 1 godziny na kwotę 9,50 zł, wydatki z tego tytułu w skali miesiąca wynoszą 570 zł (2 godz. x 9,50 zł x 30 dni). Mając zaś na uwadze okres sprawowania tej opieki nad powodem dochodzona przez niego kwota z tego tytułu 2.730 zł jest w pełni uzasadniona. Żądanie w tym zakresie powód zgłosił w pozwie, który został doręczony stronie pozwanej w dniu 21 października 2011 r., a zatem odsetki ustawowe sąd zasądził od dnia 21 października 2011 r.

Zdaniem Sądu Okręgowego zasługiwało na uwzględnienie żądanie powoda zasądzenia renty na zwiększone potrzeby oraz renty wyrównawczej z tytułu utraconych dochodów.

Powód powinien nadal przyjmować preparat Alanerw oraz nadal wymaga pomocy innych osób w podstawowych czynnościach życia codziennego w wymiarze ok. 2 godz. dziennie w wykonywaniu takich czynności jak pomoc w ubieraniu/rozbieraniu, przygotowaniu posiłków, zakupach. Na zasądzoną przez sąd a quo kwotę 200 zł tytułem renty na zwiększone potrzeby składa się koszt leków w kwocie 100 zł, które powód zgodnie z opinią biegłego powinien stosować oraz koszt opieki 100 zł. Sąd zasądził rentę na zwiększone potrzeby poczynając od października 2012 r., zgodnie z żądaniem powoda.

Przed wypadkiem powód był zatrudniony, jako konserwator i otrzymywał wynagrodzenie w kwocie od 1.792 zł do 1.945 zł netto. Powód na skutek wypadku był niezdolny do pracy, przebywał na zasiłku chorobowym, pobierał świadczenie rehabilitacyjne. Obecnie od sierpnia 2012 r. otrzymuje rentę – we wrześniu otrzymał w kwocie 1.055,26 zł, a w październiku 1.023,73 zł. Różnica pomiędzy dochodami powoda gdyby nadal pracował i otrzymywał wynagrodzenie, a obecnie uzyskiwanymi z tytułu renty wynosi 600 zł. W związku z tym sąd zasądził na rzecz powoda rentę z tytułu utraconych dochodów w kwocie po 600 zł miesięcznie poczynając od października 2012 r.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana w zakresie kwoty 4.184,93 zł stanowiącej odsetki ustawowe od kwoty 25.000 zł za okres od dnia 29 lipca 2011 r. do dnia 10 listopada 2012 r. oraz kwoty 1.200 zł tytułem części kosztów zastępstwa procesowego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie:

1. art. 817 § 1 k.c. przez błędne zastosowanie tego przepisu i zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 25.000 zł od daty zawiadomienia o szkodzie, zamiast od upływu 30 dni od daty rozszerzenia powództwa z kwoty 35.000 zł do 60.000 zł, pomimo że obie strony były w stanie określić zasadność żądania zadośćuczynienia dopiero od daty wydania przez biegłych opinii;
2. § 4 ust. 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych... przez przyznanie kosztów zastępstwa procesowego dla pełnomocnika powoda w kwocie 3.600 zł, podczas gdy powództwo zostało wytoczone o kwotę 35.000 zł, co uzasadniało przyznanie kosztów w kwocie 2.400 zł.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę wyroku w pkt 1 i 6 przez oddalenie powództwa w zaskarżonej części i zasądzenie odsetek ustawowych w pkt. 1 wyroku od kwoty 35.000 zł od dnia 29 lipca 2011 r., a od kwoty 45.000 zł od dnia 10 listopada 2012 r. oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3.030 zł i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego za instancję odwoławczą.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej jest zasadna tylko częściowo w zakresie odsetek od kwoty 45.000 zł.

Przede wszystkim należy podnieść, że powód przedprocesowo zażądał od pozwanego zapłaty 100.000 zł nie precyzując, jakiej kwoty żąda tytułem zadośćuczynienia a jakiej tytułem odszkodowania. Nie można, więc zasadnie twierdzić, że strona pozwana z dniem 27 czerwca 2011 r. została skutecznie wezwana do zapłaty kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia, jak to uczynił sąd pierwszej instancji. Pozwany wypłacił powodowi w trakcie likwidacji żądania zapłaty zadośćuczynienia z tego tytułu kwotę 40.000 zł.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w tym konkretnym przypadku nie ma podstaw do przyjęcia stanowiska reprezentowanego w niektórych orzeczeniach Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, że odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia winny być zawsze zasądzone od daty wezwania do zapłaty lub od daty wyrokowania (wyrok SN z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97, LEX nr 477665; wyrok SN z dnia 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97, LEX nr 477638; wyrok SN z dnia 30 października 2003 r., IV CK 130/02, LEX nr 82273; wyrok SN z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70, OSNC 1971, nr 6, poz. 103; wyrok SN z dnia 14 kwietnia 1997 r., II CKN 110/97, LEX nr 550931; wyrok SN z dnia 19 lutego 2002 r., II UKN 202/01, LEX nr 564470; wyrok SN z dnia 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, LEX nr 274209). Kwestia daty początkowej biegu odsetek ustawowych, według obecnie reprezentowanej w orzecznictwie teorii mieszanej, winna być oceniana i rozstrzygana indywidualnie w każdym konkretnym przypadku (wyroki SN z dnia: 8 marca 2013 r., III CSK 192/12, Lex nr 1331306, 13 września 2013 r., V CSK 379/11, Lex nr 1223734, 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, lex nr 848109; wyroki Sądów Apelacyjnych: w Poznaniu z dnia 1 sierpnia 2013 r., III APa 9/13, lex nr 1356618, w Gdańsku z dnia 26 lipca 2013 r., I ACa 321/13, lex nr 1362680, w Łodzi z dnia 7 czerwca 2013 r., I ACa 67/13, lex nr 1324712, w Łodzi z dnia 20 maja 2013 r., III APa 10/13, Lex nr 1335665, w Rzeszowie z dnia 9 maja 2013 r., I ACa 89/13, lex nr 1322048, w Warszawie z dnia 6 marca 2013 r., I ACa 1046/12, lex nr 1306051,

w Gdańsku z dnia 21 lutego 2013 r., V ACa 671/12, lex nr 1294751, w Warszawie z dnia 18 stycznia 2013 r., VI ACa 1015/12, lex nr 1344278).

Inne rozstrzygnięcie winno zapaść w tym w przypadku, gdy krzywda poszkodowanego może być oceniona już w dacie wezwania do zapłaty, a inne w przypadku, gdy proces leczenia poszkodowanego i usuwania skutków doznanego urazu trwa jeszcze w trakcie procesu (wyrok SA w Katowicach z dnia 7 września 2007 r., I ACa 458/07, LEX nr 337315).

Powód w dacie wniesienia niniejszego pozwu wystąpił o dopłatę zadośćuczynienia w kwocie 35.000 zł, a zatem sam uznawał, że wysokość zadośćuczynienia na datę pierwotnego zgłoszenia pozwanemu roszczenia o zadośćuczynienie winna wynosić łącznie z kwotą już wypłaconą 75.000 zł. Zasadnie, zatem powód mógł żądać zapłaty odsetek ustawowych od dnia 29 lipca 2011 r. (30 dni po dacie doręczenia wezwania do zapłaty) od kwoty 35.000 zł. Należy podkreślić, że w dacie 28 lipca 2011 r. nie zakończył się jeszcze proces leczenia powoda i nie był pozwanemu znany dalszy przebieg leczenia. Z ustaleń sądu wynika, że od września 2011 r. obie kończyny górne powoda były unieruchomione w szynach gipsowych, a w listopadzie 2011 r. zaczął się pojawiać czynny wyprost palców prawej ręki i stopniowa poprawa stanu kończyny. W październiku i listopadzie powód przeszedł cykl zabiegów usprawniających, w wyniku, których w grudniu 2011 r. stwierdzono postępujący wzrost złamania kości ramiennej prawej i brak zrostu odłamów kości przedramienia. W okresie od dnia 27 do 29 grudnia 2011 r. powód miał przeprowadzoną operacyjną plastykę stawu rzekomego kości łokciowej lewego przedramienia. Pozwany w dacie zgłoszenia żądania zapłaty 100.000 zł z całą pewnością nie mógł całościowo określić rozmiarów krzywdy doznanej przez powoda.

Również w dacie wniesienia pozwu proces leczenia jeszcze się nie zakończył, albowiem pozew został wniesiony w dniu 20 września 2011 r., a jak wyżej podano całkowite skutki wypadku można było określić dopiero po sporządzeniu opinii przez biegłego ortopeda i neurologa, a więc dopiero w czerwcu 2012 r. Odpis ostatniej opinii zostały doręczone najpóźniej pełnomocnikowi pozwanego w dniu 2 lipca 2012 r.

Strona powodowa dokonała rozszerzenia żądania zapłaty zadośćuczynienia w piśmie z dnia 8 października 2012 r., które zostało doręczone stronie pozwanej na rozprawie w dniu 10 października 2012 r. Zdaniem Sądu Apelacyjnego już z ta data strona pozwana pozostawała w zwłoce w zapłacie 45.000 zł zadośćuczynienia, a nie dopiero po upływie 30 dni od tej daty, gdyż od daty doręczenia odpisu opinii stronie pozwanej (2 lipca 2012 r.) upłynęło już ponad 3 miesiące pozwalające na likwidację szkody w całości).

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Apelacyjny zmienił terminy biegu odsetek ustawowych, w ten sposób, że od daty 29 lipca 2011 r. naliczył odsetki ustawowe jedynie od kwoty 35.000 zł, a od kwoty 45.000 zł od dnia 10 października 2012 r.. W pozostałym zakresie powództwo o zapłatę odsetek ustawowych od zadośćuczynienia podlegało oddaleniu, jak również oddaleniu podlegała w tym zakresie apelacja pozwanego.

Nie można było uznać za zasadną apelacji strony pozwanej w zakresie zasądzonych przez sąd kosztów zastępstwa procesowego. Zasada, o której traktuje apelacja, że wartość przedmiotu sporu nalicza się od kwoty żądania określonej w pozwie stosuje się jedynie na etapie wniesienia pozwu. Nie dotyczy to sytuacji zmiany przedmiotowej pozwu dokonanej w trakcie procesu, albowiem strona powodowa ma prawo rozszerzenia wartości przedmiotu sporu i od tej nowej wartości nalicza się opłaty jak również wysokość wynagrodzenia pełnomocników procesowych. Podważanie możliwości naliczania wynagrodzenia pełnomocnikom procesowym od całkowitej wartości przedmiotu sporu stało by w sprzeczności z możliwością uznania się przez sąd niższego rzędu za niewłaściwy do rozpoznania sporu w przypadku rozszerzenia wartości sporu do kwoty przekraczającej 75.000 zł zgodnie z art. 17 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 200 § 1 k.p.c. Sąd ferujący wyrok ma na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. obowiązek rozstrzygnięcia o całości kosztów procesu, a zatem również o tych należnych od rozszerzonej części powództwa. Wobec powyższego apelacja pozwanego w zakresie kosztów procesu podlegała oddaleniu, jako całkowicie niezasadna.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok.